

# Wisner, Henryk

---

## Tatarzy Wielkiego Księstwa Litewskiego w I połowie XVIII w. : status i służba wojskowa

---

Czasy Nowożytne 10 (11), 93-105

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Henryk Wisner  
(Warszawa)

### Tatarzy Wielkiego Księstwa Litewskiego w I połowie XVII wieku. Status i służba wojskowa<sup>1</sup>

Dla narodu szlacheckiego Rzeczypospolitej pierwszej połowy XVII wieku pewne było, że Tatarzy Wielkiego Księstwa Litewskiego są ludźmi wolnymi, ale nie szlachtą<sup>2</sup>. Nie są szlachtą nawet o ograniczonych prawach, jak szlachta nowa, czy nie osiadła<sup>3</sup>. To, co im przyznawano, to prawo posiadania dóbr ziemskich, ale po lata 20-te XVII wieku jedynie nadanych przez władców i obciążonych obowiązkiem służby wojskowej. Sporna kwestia, czy także przewozu pism, została w drodze faktów dokonanych rozstrzygnięta na korzyść Tatarów. Gdy w roku 1621, w toku wojny ze Szwecją, utworzono pocztę, która łączyła Wilno i znajdujący się w Inflantach obóz hetmana polnego Krzysztofa Radziwiłła, obsługiwali ją posłańcy nazywani kozakami (po dwu w Bolnikach, Kupiszkach, Birzach, trzech przy hetmanie). Można przypuszczać, że gdyby byli nimi budzący kontrowersje

<sup>1</sup> Tekst jest rozszerzoną wersją referatu wygłoszonego na konferencji poświęconej problemom mniejszości narodowych, którą zorganizowało Kulturinų bendrijų studijų centras. 7–9 XII 2000 Wilno.

<sup>2</sup> Spośród uchwalonych w latach 1607–1650 ośmiu konstytucji (oprócz uchwał podatkowych), w których tytule wymieniano Tatarów, sześciokrotnie posłużono się określeniem: *Tatarzy WXL* (1607, 1611, 1618, 1620, 1628, 1650). Dwie pozostałe noszą tytuł *O Tatarach* (obie w 1613). Oznacza to, że uznawano ich za część społeczeństwa tylko jednego z państw Rzeczypospolitej, to jest, Wielkiego Księstwa. Dodatkowo potwierdza *litewskość* problemu fakt, że spośród 11 sejmów zajmujących się problemem tatarskim, w 6 wypadkach wyodrębniono konstytucje Wielkiego Księstwa, a jeszcze jednemu sejmowi marszałkował poseł litewski. W późniejszych opracowaniach Tatarzy nazywani są jednak także białoruskimi, polsko-litewskimi bądź polskimi. Ostatnio I. Kanapacki, A. Smolik, *Gistoryja i kultura białoruskich Tatar*, Minsk 2000.

<sup>3</sup> W latach 80-tych XX w. Status Tatarów stał się powodem żywej dyskusji. Uwidoczniły się wówczas dwa zasadnicze stanowiska: że Tatarzy szlachtą nie są oraz, że są, ale pozbawioną praw politycznych. Do prac najważniejszych dla obu stanowisk należą: J. Sobczak, *Położenie prawne ludności tatarskiej w WXL*, Poznań 1984 oraz P. Borawski, *Sytuacja prawna ludności tatarskiej w WXL (XVI–XVIII w.)*, Acta Baltico-Slavica, t. 15, 1983, s. 55–76; A. B. Zakrzewski, *Położenie prawne Tatarów w WXL (XVI–XVIII w.)*, w: Kipciaukū Tiurkų Orientas Lietuvoje, Vilnius 1994 s. 118–129.

wśród późniejszych badaczy Tatarzy – kozacy<sup>4</sup>, to wypełniający polecenie podskarbiego ziemskiego Krzysztofa Naruszewicza organizator przedsięwzięcia skarbnik litewski Mikołaj Brolnicki poprzestałby na ich ogólnej, powszechnie używanej nazwie<sup>5</sup>. W 1649 roku sejm zwyczajny nie wspomniawszy Tatarów zagwarantował podskarbiemu litewskiemu uznanie kosztów utrzymywania poczty (*Ordynacja poczty Wielkiego Księstwa Litewskiego*). W 1650 nakazał, żeby wskazał pocztarzowi pewne źródło dochodów (*O poczcie Wielkiego Księstwa Litewskiego w mieście wileńskim ordynowanej*).

Wiadomo, że Tatarzy wyprzedawali otrzymane dobra. Można się domniemywać, że proces rozpoczął się po uzyskaniu przez szlachtę pełnego prawa dysponowania posiadanymi przez siebie. Aktem sprzedaży towarzyszyło bowiem kupowanie przez Tatarów dóbr szlacheckich. U źródeł procesu leżała chęć pozbycia się ziemi obciążonej niewygodnym zobowiązaniem i umocnienia pozycji w społeczeństwie. Ponadto, część dóbr została im zagrabiona. Na to wskazuje uchwalona w roku 1628 konstytucja *O Tatarach Wielkiego Księstwa Litewskiego*, która wspomina, że ich dobra przeszły w posiadanie szlacheckie przez *zabranie lub skupienie*. Rozmiary całego zjawiska i jego poszczególnych elementów nie są jednak znane. W każdym razie, już w roku 1631, jak wykazała rewizja dóbr tatarskich, blisko trzecia część znajdowała się w rękach szlacheckich<sup>6</sup>.

Zachodzące zmiany własnościowe dostrzegł sejm 1607 roku, który przypominał, że dobra nadane Tatarom nie są ich własnością, lecz Rzeczypospolitej. W konstytucji *O Tatarach WXL* określił je jako: *dobra nasze*. Sejm nadzwyczajny z roku 1613 nakazał, żeby szlachta, która je kupiła nie mając zezwolenia królewskiego, wypełniała związany z nimi obowiązek służby wojskowej. Tym samym uznał, że obciąża on ogół właścicieli, bez względu na ich przynależność stanową. Sejm 1616 roku ponownie oświadczył, że dobra nie są własnością Tatarów, zatem szlachta nie może ich kupować, ale jeśli już je posiada, musi wypełniać związane z nimi obowiązki. Tatarom zaś polecił sprzedaż w ciągu dwu lat posiadłości szlacheckich. Gdyby tego nie uczynili, to *potomkowie dziedziców tych dóbr* mieli je odkupić za połowę szacunkowej ceny. Zwrot o potomkach wskazuje, że zdaniem sejmu większość wspomnianych dóbr zmieniła właścicieli przed kilkudziesięciu laty. W sumie, sejm stwierdził, że Tatarzy mają prawo posiadać jedynie dobra nadane, że nie mogą kupować i posiadać szlacheckich.

<sup>4</sup> Ostatnio: P. Borawski, *Tatarzy – kozacy w Wielkim Księstwie Litewskim*, Rocznik Muzułmański, 1992.

<sup>5</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych. Warszawa (dalej: AGAD). Archiwum Radziwiłłów (dalej: AR) dz. V nr 1402. Mikołaj Brolnicki do Krzysztofa Radziwiłła, 23 X 1621 Wilno i 23 III 1622 Wilno.

<sup>6</sup> P. Borawski, W. Sienkiewicz, T. Wasilewski, *Rewizja dóbr tatarskich 1631 r. – sumariusz i wypisy*, Acta Baltico-Slavica, T. 20, 1989, s. 59–135. Sejm zwyczajny 1632 roku stwierdził w konstytucji *O dobrach tatarskich WXL*, że rewizja z roku 1631 nie miała aprobaty sejmowej i nakazał ponowne *porządne rewidowanie... Tatarszczyzn*.

Istotna zmiana w położeniu Tatarów nastąpiła w roku 1620. Sejm powtórzył nakaz odbywania przez szlachtę służby z dóbr tatarskich, natomiast Tatarów zobowiązał do pełnienia jej i z dóbr nabytych. Oba postanowienia pośrednio stwierdzały, że wcześniejszych uchwał nie wykonano. Drugie milcząco przyznało Tatarom prawo do posiadania dóbr szlacheckich. Sporne pozostaje, czy i w jakim stopniu nakaz służby wynikał z przekonania, że są oni do niej zobowiązani z tytułu posiadania jakichkolwiek majątności, w jakim zaś miał zapobiec tworzeniu się grupy dóbr ziemskich nie obciążonych obowiązkiem osobistego udziału w obronie kraju. Na to, że grupa taka mogła istnieć, wskazuje fakt, iż w wykazach popisów w roku 1621 szlachty brasławskiej, trockiej, wołkowyskiej, żmudzkiej, w 1651 nowogrodzkiej, nie ma nazwisk, które mogły by być uznane za tatarskie<sup>7</sup>. Co więcej, uchwała sejmu 1629 roku nakazała objęcie rewizją dóbr szlacheckich kupionych przez Tatarów, *którzy ... z nich żadnej nie czynią powinności*. Postanowienie to nie zostało wykonane.

Na przeszkodzie traktowaniu oddziałów tworzonych przez Tatarów (umownie nazwać je można chorągwiami ziemskimi) na równi ze szlacheckim pospolitym ruszeniem stoi fakt, że nie wspominały ich konstytucje z lat: 1620, 1621, 1634, 1635, 1650, które zapowiadały zwołanie pospolitego ruszenia. Dwukrotnie, pomijając nazwę: *pospolite ruszenie*, podjęto uchwały odnoszące się tylko do nich: w roku 1620 (*Ruszenie Tatarów WXL*) i 1650 (*Tatarowie WXL*). W obu nakazano im stawienie się po wydaniu uniwersałów przez hetmana. Wyjątkowo w roku 1655 poświęcono Tatarom *passus* w konstytucji *Pospolite ruszenie WXL*, mianowicie, że *ruszyć się według prawa i tę ekspedycję odprawować powinni*. Wszystko to, jak się zdaje, miało tylko usprawnić zebranie się Tatarów. Prawo ich powoływania miał bowiem król oraz, choć nie jest jasne w jakich okolicznościach, hetmani litewscy. Konstytucja sejmu 1607 roku *O Tatarach WXL* stwierdzała, że *za uniwersalami ich [hetmanów] służyć są powinni*. Konstytucja sejmu nadzwyczajnego 1613, że *zebrać się mają za listy naszymi albo hetmana naszego*. Z uniwersału Władysława IV wynika, że władzę nad Tatarami sprawował hetman polny. W adresowanym do nich uniwersale król zawiadamiając o oddaniu buławy polnej Januszowi Radziwiłłowi (należy podkreślić, że oba dokumenty noszą tę samą datę: 28 kwietnia 1646) nakazywał, żeby *przychylając się do dawnych zwyczajów ... rozkazaniu ... hetmana polnego WXL terazniejszego we wszystkim posłuszni byli*<sup>8</sup>. Kilka lat później Jan

<sup>7</sup> Nacjonalnaja biblioteka Rossii. Pietierburg. Otdiel Rukopisiej. Polskije awtografy iz sobranii P. P. Dubrowskogo (dalej: Awt.) Awt. 133 nr 2 k. 3. Popis szlachty brasławskiej, 26 X 1621 Ozierosy. Awt. 133 nr 25 k. 72. Popis szlachty trockiej, 9 X 1621 Zośle. Awt. 133 nr 46 k. 140. Popis szlachty wołkowyskiej, 26 X 1621. AR dz. VII nr 85. Popis szlachty żmudzkiej. Bd, ale jesienią 1621. AR dz. VI II-50 s. 86. Rejestr popisowy ... obywatelów województwa nowogrodzkiego, 10 VI 1651 Nowogródek.

<sup>8</sup> AR dz. XI nr 39 k. 89. Uniwersał Władysława IV do Tatarów mieszkających w Wielkim Księstwie Litewskim, 28 IV 1646 Warszawa. AR dz. XI nr 39 k. 97.

Kazimierz wezwał ich do siebie, po czym zawiadomił hetmana, że ich wykaz przyśle, kiedy stawią się w obozie<sup>9</sup>.

O tatarskich chorągwiach ziemskich powiedzieć można niewiele. Wiadomo, że w roku 1651 miały po przybyciu do obozu otrzymać *starszego* nad sobą z nadania hetmana polnego Janusza Radziwiłła<sup>10</sup>. W 1652 hetman nakazywał im stawić się pod Bobrujskiem w 4 tygodnie od wydania uniwersałów<sup>11</sup>. Nie jest pewne, jak długo powinny służyć.

Całość tworzyły chorągwie wystawiane przez chorągwa. Rewizja dóbr tatarskich z roku 1631 wymienia ich sześć: bahryńskie, jałoirskie, juszyńskie, kondrackie, najmańsk i ułańskie. Późniejszy o 20 lat uniwersał Janusza Radziwiłła także sześć, ale o częściowo innych nazwach. Nie ma bowiem bahryńskiego i juszyńskiego, jest rudnickie, trockie, a zamiast kondrackiego kondrackie i meresławskie<sup>12</sup>. Użycie nazw wywiedzionych od miejscowości w Litwie należy szczególnie podkreślić, poprzednie wywodzą się bowiem od ułusów Złotej Ordy. Chorągwa powinny wystawić 666 zbrojnych, ale część majątności tatarskich znajdowała się w posiadaniu szlachty i wydaje się pewne, że ta nie wypełniała ciężącego na nich obowiązku wystawienia 237 ludzi. Nie wiadomo, ilu Tatarzy powinni wystawić z dóbr szlacheckich i czy w ogóle wystawiali. Zaprzecza temu wspomniany brak nazwisk tatarskich w wykazach popisów szlacheckich z lat 1621 i 1651<sup>13</sup>. Przeczy także wspomniana konstytucja sejmu 1629 roku. Przede wszystkim zaś, nie jest znana liczebność chorągwi, które do obozu przybywały. Jeśli wszyscy Tatarzy mający nadane dobra wystawiliby zbrojnych, to w chwili sporządzania rewizji byłoby ich 429.

Nie budziło sprzeciwów uprzywilejowanie dwu z trzech warstw Tatarów, jakie znał Statut. Jedną tworzyli Tatarzy *narodu zacnego*, mający tytuły: kniaziów, murzów i ułanów (Art. 33 R. XI). Drugą i trzecią ci, którzy *przywilejami im nadanymi nie są przypuszczeni do wolności szlacheckich* (X, 33): nieutytułowani, ale jak i poprzedni mający dobra ziemskie oraz zajmujący się furmaństwem, handlem i rzemiosłem. Uprzywilejowanie ograniczało się przecież tylko do sfery sądowej i podatkowej. W sądowej oznaczało, że w razie oskarżenia Tatarów utytułowanych o rozbój postępowanie będzie prowadzone jak wobec szlachty (XII, 10). Nieutytułowani, ale mający ziemię, mogli występować przed sądem jako świadkowie (IV, 76). W odniesieniu do podatków należy zwrócić uwagę, że sejm walny koronny z roku 1589 nakazał Tatarom płacić taki jak bojarzy, czyli pobór, a w 1613

---

Akt nominacyjny Janusza Radziwiłła na hetmaństwo polne litewskie, 28 IV 1646 Warszawa.

<sup>9</sup> *Regestr Tatarów, którzy są teraz w służbie naszej pošlemy UW z Lublina, bo aż tam tym chorągwiom przyjsć kazaliśmy*. AR dz. VI – 36. Jan Kazimierz do Janusza Radziwiłła, 29 III 1651 Warszawa.

<sup>10</sup> AR dz. VI – 36. 14 III 1651 Bobrujsk.

<sup>11</sup> Biblioteka Jagiellońska. Kraków. Rkps 3595. Zapewne 17 VI 1652.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Vide przyp. 7.

obciążył pogłównym, jak Żydów. Różnica między uchwałami polegała na tym, że *Uniwersał poborowy* z roku 1589 obciążał mających ziemię, z 1613 robił wyjątek dla chorążych, murzów, ułanów oraz tych, którzy z tytułu posiadanych dóbr służyli w wojsku (w uniwersałach uchwalanych od roku 1620 tylko służących w wojsku)<sup>14</sup>. Jednym słowem, rozszerzał obciążenia, tyle że w różnej formie, na ogół społeczności tatarskiej. Poza tym, postanowienia Statutu i sejmu walnego koronnego traktują społeczność tatarską jak odrębną, jednolitą całość.

Statut nakładał na Tatarów te same ograniczenia co na Żydów. Jednym i drugim Artykuł 9 Rozdziału XII zabraniał pełnienia urzędów nadawanych przez władcę lub Panów Rady. Jedni i drudzy nie mogli najmować mamek chrześcijanek i posiadać niewolników chrześcijan. Kwestią odrębną jest, że zakaz posiadania niewolników stał w sprzeczności z Art. 26 R. XII i Art. 36 R. XIV, które niewolnictwo znosiły. Wyjątek czyniono dla jeńców wojennych. Miejsce Panów Rady zajęła zaś z mocy aktu unii lubelskie Rada Koronna, Polska i Litewska, która prawa nominacji nie miała.

Sejmy zajmowały się Tatarami z dwu powodów. Jeden, to chęć przeciwdziałania grabieżom, o które ich oskarżano. Kwestią odrębną jest, czy chorągwie tatarskie istotnie cechowała większa niż inne skłonność do grabieży, czy (co bardziej prawdopodobne) były z powodu swej odmienności bardziej dostrzegane. Drugi, to dążenie do zapobieżenia zmniejszaniu się liczebności chorągwi ziemskich. I tak, sejm 1607 roku akceptując wydane Tatarom listy przypowiednie, zabronił wydawania im w przyszłości. Jednocześnie wskazał, że służba Tatarów w chorągwiach zaciężnych, w których otrzymywali żołd, powoduje zmniejszanie się liczebności chorągwi ziemskich. Sejm 1611 roku zabronił chorągwiom ziemskim pobierania stacji. Co więcej, z tekstu konstytucji wynika, że także obowiązywać ma Tatarów, którzy służyli w chorągwiach zaciężnych. W 1613 roku sejm zwyczajny rozszerzył konstytucję 1607 roku o tyle, że zabronił Tatarom bycia rotmistrzami, porucznikami i chorążymi w chorągwiach zaciężnych (powtórzył to obradujący kilka miesięcy później sejm nadzwyczajny). Ponadto służenia pod ich rozkazami. Za niepodporządkowanie się zagroził zwierzchnikom i podkomendnym Tatarów karą 1000 złotych (żołd kwartalny wynosił w roku 1615 od 15 do 18 złotych). Podskarbiemu zabronił dawania tatarskim rotmistrzom pieniędzy na żołd. Wzbudziło to zresztą sprzeciw hetmana wielkiego litewskiego Jana Karola Chodkiewicza, który uznał, że konstytucję podjęto *na ujmę władzy hetmańskiej* i wniósł protestację do Trybunału Wielkiego Księstwa<sup>15</sup>. Inna kwestia, że nie wiadomo dlaczego dopiero wówczas, skoro podobny zakaz, tyle, że bez określenia kar, wydał już sejm 1607 roku.

<sup>14</sup> Według Statutu (XI, 33) warstwę najwyższą tworzyli kniaziowie, murzowie i ułani.

<sup>15</sup> AGAD. Biblioteka Ordynacji Zamojskiej (dalej: BOZ). Rkps 960 k. 64. Jan Karol Chodkiewicz do Sędziów Trybunalskich, 4 VI 1613 Cimkowicze.

Na uwagę zasługuje konstytucja sejmu listopadowego 1649 roku *Restytucja do czci Małachowskiego i kompanii jego*. Po pierwsze dlatego, że jednoznacznie stwierdzała nadrzędność obowiązku służby z tytułu posiadania dóbr nad wszystkimi innymi. Jak wynika z treści uchwały, ośmiu Tatarów Wielkiego Księstwa, którzy zaciągnęli się pod chorągiew tatarską Adama Kazanowskiego marszałka nadwornego koronnego (przy czym Mikołaj Małachowski Karat został porucznikiem...), porzuciło oddział i wróciło do Litwy<sup>16</sup>. Marszałek skazał ich na infamię. Sejm uniewinnił uznając, że nadrzędną dla Tatarów jest *powinność, aby pod czas wojennej potrzeby służby Rzeczypospolitej odprawowali*. Inna kwestia, iż wydaje się wątpliwe, aby dezercerzy kierowali się poczuciem powinności. Tym bardziej zaś, że jakiś Małachowski, rotmistrz chorągwi zaciężnej liczącej 100 ludzi, pojawia się w rejestrach wojska litewskiego w latach pięćdziesiątych XVII wieku<sup>17</sup>. Powód drugi zainteresowania się *Restytucją*... wynika z faktu, że jest jedną z kilku uchwalonych przez sejm 1649 roku, w której wobec uniewinnionych nie użyto określenia zwykłego w stosunku do szlachty: *urodzeni*.

Sprawą odrębną i dla potomnych najmniej ważną jest, czy gdyby wpływowi marszałek nie umarł w czasie sejmu, to doszło by do uniewinnienia Tatarów. Natomiast na pytanie, kto spowodował zajęcie się sejmu losem kilku żołnierzy można hipotetycznie odpowiedzieć, że dowodzący wojskiem litewskim hetman polny Janusz Radziwiłł.

Różnie może być interpretowany niemal zupełny brak nobilitacji Tatarów. Niemal, bo sejm zwyczajny 1613 roku potwierdził przywilej na szlachectwo Dymitra Macedońskiego, o którym Walerian Nekanda Trepka pisał, iż był Tatarem, nazywano go Persem, a awans społeczny zawdzięczał protekcji Stanisława Lubomirskiego<sup>18</sup>.

Wreszcie, ale w aspekcie miejsca Tatarów w społeczeństwie, nie ich przynależności stanowej, trzeba rozpatrzyć zwróconą przeciw nim konstytucję o charakterze wyznaniowym<sup>19</sup>. Mowa o uchwalonej w roku 1616 *O Tatarach Wielkiego Księstwa Litewskiego*, która zakazywała im poślubiania chrześcijanek i to po karą śmierci dla obojga. Karanie żon uzasadniała tym, że je *mężowie w bisurmańską wiarę pociągają*. Można jednak zauważyć, że brak zakazu poślubiania Tatarok przez chrześcijan przeczył zarówno opinii wyrażonej w uchwale, jak i twierdzeniu Piotra Czyżewskiego, autora *Alfaturkanu tatarskiego* (1617), o znacznej liczbie chrześcijan, którzy w efekcie małżeństwa przechodzili na islam. Weryfikację obu uniemożliwia

<sup>16</sup> Obok Mikołaja Małachowskiego Karata zostali uwolnieni od kary: Abraham As-sanowicz, Hadet, Chasień i Samuel Czarkowscy, Husrew i Umer Jabłoński oraz Murat Małachowski.

<sup>17</sup> Biblioteka im. Raczyńskich. Poznań. Rkps 75 k. 321. Komput wojska z popisów na komisji produkowanych zebrany. Bd, ale z pierwszej połowy lat 50-tych XVII w.

<sup>18</sup> W. Nekanda Trepka, *Liber generationis plebeanorum*. Oprac. R. Leszczyński, Wrocław 1995 poz. 1187.

<sup>19</sup> Art. 3 R. III Statutu zabraniający dyskryminacji z przyczyn wyznaniowych odnosił się do szlachty chrześcijańskiej.

przecież nieznamość choćby szacunkowej liczby różnych wyznaniowo małżeństw i dokonywanych w ich ramach konwersji. Ponadto, sejm powtórzył postanowienie Statutu, które nie pozwalało Tatarom najmować mamek chrześcijanek i zastąpił zakaz posiadania przez nich niewolników chrześcijan przez zabronienie przyjmowania na służbę czeladzi chrześcijańskiej. To ostatnie uzasadnił zmuszaniem jej do pracy w niedziele i święta.

Kwestią odrębną jest, że konstytucji nie przestrzegano, o czym świadczy samo powtarzanie uchwał. W odniesieniu do konkretnych, wymienić można brak wiadomości choćby o sądzeniu a cóż dopiero karaniu śmiercią współmałżonków różnej wiary. Z rzadka wytaczano procesy, których powodem było posiadanie służby chrześcijańskiej<sup>20</sup>. Owszem, można chyba mówić o aprobacie służenia niechrześcijanom. Gdy bowiem w roku 1636 doszło w Wilnie do zamieszek zwróconych, co prawda nie przeciw Tatarom, lecz Żydom, wywołało je nie to, że któryś z nich miał służącą chrześcijankę, ale pogłoska, że ją zabił<sup>21</sup>. Prawda jednak, że gdyby obwinionym był chrześcijanin, to wydaje się mało prawdopodobne, by wydarzeniem zainteresował się biskup wileński Abraham Wojna.

Przykładem nie przestrzegania konstytucji jest otrzymanie w roku 1621 listu przypowiedniego na zaciąg 50 ludzi przez Szahuna Fursewicza<sup>22</sup>. W 1625 wśród chorągwi zaciągniętych przez hetmana polnego Krzysztofa Radziwiłła znajdowało się pięć dowodzonych przez Tatarów. Byli to: Bohdan Assanowicz (50 ludzi), Abraham Kiński (150), Zachariasz Łowczycki (100), Mustafa Ułanowicz (95) i Eliaszb Zabłocki (100)<sup>23</sup>. W 1626, w wojsku, którym dowodził hetman wielki Lew Sapieha, występują chorągwie: Adama Abrahamowicza (100) i Abrahama Bohdanowicza (57)<sup>24</sup>. Prawda, że przynajmniej w roku 1626 zamierzano całe zjawisko ukryć. Wymieniając po połączeniu wojsk obu hetmanów chorągwie, które Krzysztof Radziwiłł zaciągnął nie czekając na nadesłanie przez króla listów przypowiednich, regimentarz Aleksander Gosiewski zauważył, że *względem ... konstytucji na rotę tatarskie, muszą się na czyje inne imiona listy przypowiednie otrzy-  
mac*<sup>25</sup>. Najwyraźniej skończyło się jednak na dobrych chęciach, gdyż w roku 1629 występują w wojsku litewskim tatarskie chorągwie Bohdanowicza (150), Czymbaja Ułana (149) i Mustafy Ułanowicza (150)<sup>26</sup>.

<sup>20</sup> O procesach z powodu posiadania służby chrześcijańskiej wspomina A. B. Zakrzewski, *Czy Tatarzy litewscy rzeczywiście nie byli szlachtą?* Przegląd Historyczny, 1988, z. 3, s. 573–580.

<sup>21</sup> AR dz. IV nr 183. Janusz Radziwiłł do Krzysztofa Radziwiłła, 11 XII 1636 Wilno.

<sup>22</sup> Awt. 115 k. 34. 30 VI 1621 Wilno.

<sup>23</sup> Awt. 321/2 nr 134. Komput wojska ... hetmana polnego do Inflant, 10 IX Onykszty.

<sup>24</sup> AR dz. VII nr 64. Regestr wydatków ... Lwa Sapiehy ... na wojsko JKM na terażniejszą ekspedycję do Inflant, 1626. Awt. 322/2 nr 164. Rozchód na wojsko inflanckie, 1629.

<sup>25</sup> Awt. 125 nr 40 k. 67. 8 VI 1626 Onykszty.

<sup>26</sup> Awt. 322/2 nr 164. Rozchód wojska inflanckiego, 1629.



Nie wydaje się, żeby wydawanie listów przypowiednich figurantom praktykowano w toku wojny smoleńskiej. Owszem, w roku 1632 list na zaciąg chorągwi liczącej 150 ludzi otrzymał od Lwa Sapiehy Tatar Abramowicz<sup>27</sup>. Z pewnością zaś nie praktykowano w toku powstania kozackiego, kiedy w roku 1649 były w wojsku litewskim tatarskie chorągwie: Dowgiałły (100), Karaczewicza (120), Łożeckiego (60), Dzienaja Romanowskiego (150), Islama Smolskiego (150)<sup>28</sup>. Oznacza to, że w okresie blisko ćwierćwiecza liczebność tatarskich chorągwi zaciężnych wzrosła z 495 ludzi (w roku 1625) do 580 (w 1649).

Sprzeczny z konstytucją był skład chorągwi. Pamiętając o zawodności wnioskowania na podstawie nazwisk, trzeba jednak wskazać, że te same pojawiają się w chorągwiach Abrahama Kińskiego i Krzysztofa Piotra Kleczkowskiego: Chaleccy, Nowosielscy, Polańscy, Szczęśni... Niedatowana, ale sporządzona zimą 1633 roku, rolla chorągwi tatarskiej Samuela Smolskiego świadczy, że Tatarzy byli towarzyszami, a chrześcijanie (sądząc po imionach: Szymon, Walenty) pacholkami<sup>29</sup>. Już nie w aspekcie prawnym, ale wzajemnych stosunków, należy odnotować, że w chorągwi Krzysztofa Piotra Kleczkowskiego służą zarówno chrześcijanie jak i Tatarzy: Abrahamowicz, trzech Assanowiczów i Solimanowicz<sup>30</sup>. Powyższe jest ważne także dlatego, iż dowodzi niemożności wykorzystania liczebności chorągwi tatarskich do szacunku ogólnej liczby Tatarów Wielkiego Księstwa.

Wydaje się wątpliwe, by Tatarzy, którzy nie mieli ziemi, płacili pogłównie. Wiadomo, że sejm 1629 roku chcąc ułatwić jego ściągnięcie polecił spisanie tatarskich furmanów, handlarzy i rzemieślników. Na to, że tego nie zrobiono, wskazuje późniejsze o pięć lat żądanie sejmiku wiłkomierskiego, by *pogłównie żydowskie i tatarskie ... przez nową weryfikację wybierane było*<sup>31</sup>. W każdym razie, można przyjąć, że bez odzewu pozostało nałożenie na Tatarów pogłównego przez sejm 1649 roku, gdyż wykaz podatków wpłaconych wymienia tylko żydowskie.

Sejmiki, a wyjątkowo konwokacja wileńska, zajmowały się Tatarami po pierwsze z tych samych powodów co sejmy. Powszechnie domagano się od Tatarów, a czasem i od szlachty, która kupiła ich dobra, wypełniania związanego z nimi obowiązku służby wojskowej. Zwrócić tu trzeba uwagę na realną ocenę sytuacji przez konwokację wileńską, która zauważywszy w roku 1615, iż za hetmaństwa Krzysztofa Radziwiłła Pioruna (1547–1603)

<sup>27</sup> Biblioteka im. Czartoryskich. Kraków (dalej: Czart.), Rkps 1642 s. 85. Komput wojska do Moskwy .... za listami przypowiednimi ... wojewody wileńskiego [Lwa Sapiehy], 1632.

<sup>28</sup> AR dz. VI II – 50. Rachunek ... wojska JKM, 9 VIII 1650 Wilno.

<sup>29</sup> Awt. 321/2 nr 271. Chorągiew p. Smolskiego. B.d. Czart. 1642 s. 85. Komput wojska do Moskwy.

<sup>30</sup> Awt. 321/2 nr 67. Rolla chorągwi kozackiej Krzysztofa Piotra Kleczkowskiego, 10 IX 1625.

<sup>31</sup> Awt. 152 k. 145. Instrukcja wiłkomierska dana posłom na sejm, 15 XII 1634 Wilkomierz.

Tatarzy wystawiali 700 ludzi, godziła się, by teraz stawiło się 400<sup>32</sup>. W roku 1639 szlachta wołkowyska poprzestawała na ogólnym żądaniu, by Tatarzy stawiali się na wezwanie *nie umniejszając dawnej liczby*<sup>33</sup>. Podobnie, w tym samym roku, nowogrodzka<sup>34</sup>. Postulat szlachty oszmiańskiej: *Tatarowie... żeby tej swojej powinności dosyć czynić mogli*, należy traktować jako chęć jakiejś naprawy instytucji chorągwi ziemskich<sup>35</sup>.

W 1641 roku szlachta żmudzka upominała się, że o liczbie zbrojnych wystawianych z dóbr tatarskich, także będących w posiadaniu szlachty, decydowały *dawne rejestry*<sup>36</sup>. Powróciło żądanie wypełniania obowiązku posługi wojennej w instrukcji wiłkomierskiej z roku 1646<sup>37</sup>. W 1648 o dokonanie rewizji dóbr tatarskich oraz wypełnianie także przez szlachtę związku z nimi obowiązku służby wojskowej upominał się sejmik wileński<sup>38</sup>.

Najdalej szła instrukcja szlachty brasławskiej, która w roku 1640 chciała, żeby Tatarzy wystawiali 2000 zbrojnych<sup>39</sup>.

Instrukcja wiłkomierska na sejm konwokacyjny 1648 roku postulowała, aby dla obrony Rzeczypospolitej powołać wybrańców i Tatarów<sup>40</sup>. Można to uznać za ważne dla rozważań o pozycji, jaką Tatarzy mieli w oczach szlachty.

Uchwała sejmiku mińskiego z sierpnia 1648 roku odnosiła się do Tatarów, którzy mieli domy na terenie jurydyk w Mińsku i nakazywała im, by, jak wszyscy inni gospodarze, chrześcijanie i Żydzi, wzięli udział w budowie umocnień miejskich<sup>41</sup>.

Równocześnie, próbowano zapobiec grabieżom, których dokonywały oddziały tatarskie, a choćby dowodzone przez Tatarów. W tym celu domagano się, żeby sejm zabronił im prowadzenia chorągwi zaciężnych. Postulował to sejmik wołkowyski w roku 1607, lidzki w 1632, trocki w 1634<sup>42</sup>.

<sup>32</sup> Lietuvos mokslų akademijos biblioteka. Vilnius (dalej LMAB). LMAB F 13 B 3-11 k. 1. H. Kotarski podaje, że w dobie wojen Batoriańskich chorągiew Tatarów litewskich wchodziła w skład jazdy nadwornej i liczyła w kampanii 1579 roku 44 ludzi, 1580 roku 53, w 1581 roku – 100. H. Kotarski, *Wojsko polsko-litewskie podczas wojny inflanckiej 1576–1582*, cz. 2 s. 87–88, cz. 3 s. 150–151, cz. 4 s. 55, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości*, 1971–1972.

<sup>33</sup> AR dz. II nr 1174. 25 VIII 1639 Wołkowysk.

<sup>34</sup> AR dz. II nr 117. 27 VIII 1639 Nowogródek.

<sup>35</sup> AR dz. II nr 1191. 27 III 1640 Oszmiana.

<sup>36</sup> AR księga 10 k. 60. 9 VII 1641 Rosienie.

<sup>37</sup> Biblioteka Polskiej Akademii Nauk (dalej: PAN). Kraków. Rkps 365 k. 162. 13 IX 1646 Wiłkomierz..

<sup>38</sup> BOZ 931 k. 145. Instrukcja powiatu wileńskiego na konwokację warszawską, 25 VI 1648 Wilno.

<sup>39</sup> AR dz. II nr 1192. 27 III 1640 Brasław.

<sup>40</sup> BOZ 931 k. 160. 25 VI 1648 Wiłkomierz.

<sup>41</sup> Czart. Teki Naruszewicza (dalej: TN), T. 142 p. 157. 20 VIII 1648.

<sup>42</sup> BPAN Kraków. Rkps 360 k. 498. Artykuły powiatu wołkowyskiego na sejm 1607 roku. AR dz. II nr 1064. Instrukcja sejmiku lidzkiego na sejm elekcyjny, 15 VIII 1632. Awt. 133 nr 84. Instrukcja sejmiku trockiego na sejm, 14 XII 1634

Z osobna wymienić należy sejmik miński, który w roku 1625 sprzeciw przeciw dawaniu Tatarom listów przypowiednich uzasadniał tym, że *lada jakich ludzi pod chorągwie zaciągają*<sup>43</sup>

W chorągwiach dowodzonych przez rotmistrzów tatarskich służyli przeważnie ich pobratymcy. Opinia szlachty mińskiej tłumaczyłaby zatem, dlaczego Tatarów nie ma w wykazach chorągwi powiatowych zaciągniętych w roku 1625: kowieńskiej, trockiej, wilkomierskiej i żmudzkiej<sup>44</sup>. Należy jednak pamiętać i to, że nie było ewenementem żądanie sejmików dawania listów przypowiednich jedynie posesjonatom, ludziom, którzy posiadają dobra ziemskie, a w wypadku chorągwi powiatowych, osiadłym w danym powiecie. Kwestią odrębną jest, czy u podstaw żądań leżało przekonanie o sile więzi łączących lokalne społeczności, znaczeniu miejscowej opinii publicznej, czy większej możliwości postawienia rotmistrza przed sądem, jeżeli dopuścił do grabieży.

Drugim z powodów interesowania się sejmików problemem Tatarów było korzystanie przez nich z praw, których im nie przyznawano. Powtarzano więc, iż nie są szlachtą, że uzurpują jej prawa, że sejm powinien położyć temu kres. Tego w roku 1611 domagała się szlachta oszmiańska: *Tatarowie nie będąc porównani ze stanem szlacheckim wolności szlacheckich zażywają...*<sup>45</sup>. To przed sejmem 1619 roku stwierdzała szlachta wileńska: *to po-gaństwo zarówno z nami, z stanem szlacheckim, wolności zażywać nie mogą, a równać się z nami we wszystkim chcą*<sup>46</sup>.

Wolności szlacheckie odnosiły się do sfery działalności publicznej, wyznaniowej, sądowej i gospodarczej (posiadanie ziemi, cła). Nie wiadomo, żeby w omawianym okresie Tatarzy próbowali uczestniczyć w sejmikach, elekcji, czy ubiegali się o urzędy. Nie są znane próby ograniczenia im z mocy prawa swobody kultu. W składzie sądów nie zasiadali. Pozostaje sfera swobód gospodarczych, a ściślej, wspomniana sprawa nabywania dóbr ziemskich. W tym względzie interesująca jest niedatowana, powstała zapewne przed sejmem 1619 roku, instrukcja orszańska, w której stwierdzano, iż *Tatarzy nakupiwszy sobie majątności szlacheckich ... wolności zarówno z narodem naszym zażywać sobie przywłaszczają*. A dalej, iż *odmieniając sobie nie wedle zwyczaju nazwiska szlachcicami nam się równymi czynią*<sup>47</sup>. Zmiana nazwisk była rzeczą zwykłą w wypadku ludzi, którzy podszywali się pod szlachectwo. Gdyby problem poruszony przez Orszan do tego się sprowadzał, wystarczyłoby wnieść oskarżenie do sądu<sup>48</sup>. Skoro szlachta

<sup>43</sup> AR dz. II nr 944. 18 XII 1625 Mińsk.

<sup>44</sup> Awt. 321/2 nr 67. Chorągiew kowieńska, 10 IX 1625. Awt. 133 nr 25a k.75. Chorągiew trocka, 9 X 1625. Awt. 321/2 nr 67. Chorągiew wilkomierska, 10 IX 1625. Awt. 321/2 nr 90. Chorągiew żmudzka, 12 IX 1625 Radziwiliszki.

<sup>45</sup> TN T. 106 p. 40. 15 VIII 1611 Oszmiana.

<sup>46</sup> Riksarkivet. Stockholm. Extranea IX. Polen 119. 11 XII 1618 Wilno.

<sup>47</sup> Czart. 2245 s. 151.

<sup>48</sup> Zgodnie ze Statutem (Art. 26 R. III) posiadacz dóbr, któremu udowodniono, że szlachcicem nie jest, musiał je odsprzedać po szacunkowej cenie.

szukała pomocy sejmu, to należy przypuszczać, że chodziło o próby Tatarów upodobnienia się poprzez zmianę nazwisk do otoczenia. Nie było to jeszcze wtapieniem się, z pominięciem drogi prawnej, w szeregi szlachty, ale do tego prowadziło.

Nie wiadomo, czy zmiana nazwiska łączyła się z przejściem na chrześcijaństwo<sup>49</sup>. Brak jest informacji, czy miała charakter formalny, czy sięgała sfery zwyczajów. A zatem, czy oznaczała zmianę mentalności, czy tylko, co bardziej prawdopodobne, szukanie łatwiejszej drogi życia. Pewne wydaje się, że wzmianka w instrukcji oznacza, iż krąg rodzin pochodzenia tatarskiego jest szerszy niż się przyjmuje.

Zapewne odbiciem skarg pojedynczych spadkobierców, a z pewnością pozycji ogółu Tatarów w społeczeństwie, był sprzeciw sejmiku nowogrodzkiego wobec bezprawia, jakim jest upraszanie majątności dziedzicznych przez *skrzypków, organistów, odźwiernych, Tatar i inszych podłych osób*<sup>50</sup>.

Sprawą odrębną i wykraczającą poza ramy artykułu jest widoczny brak łączności między uchwałami sejmików oraz sejmów. Instrukcje sejmikowe, w których mówi się o Tatarach (należy podkreślić, że niezmiennie traktując ich jak jedną społeczność), zostały uchwalone przed 11 sejmami. Konstytucje *tatarskie* znalazły się wśród uchwał dwu z nich, z roku 1607 (zgodna z instrukcjami) i z 1611 (nie pokrywająca się). Można to zatem uznać za potwierdzenie tezy, iż wpływ sejmików na rezultaty obrad sejmowych (z wyjątkiem uchwał podatkowych, a i to nie poszczególnych sejmików) był niewielki, by nie powiedzieć przypadkowy. O treści uchwał decydowało powstanie grupy forsującej lub przeciwstawiającej się konkretnemu postulatowi, przy czym w skład przynajmniej pierwszej wchodzić musiał marszałek izby poselskiej. Znamiennym przykładem są wydarzenia roku 1641. Z żądaniem przywrócenia sprawności instytucji oddziałów tatarskich i wybranieckich (raz jeszcze trzeba zwrócić uwagę na łączne ich traktowanie) wystąpił, co było ewenementem, król. W instrukcji na sejmiki Władysław IV zaproponował, żeby *Tatarowie w WXL i wybrańcy, także w Koronie ... według ordynacji oryginalnych byli*<sup>51</sup>. Zyskał przychylny odzew szlachty nowogrodzkiej, żmudzkiej<sup>52</sup>. Przemilczała propozycję oszmiańska i wileńska, ale z pewnością, bo na to wskazują instrukcje z innych lat, nie była jej przeciwna<sup>53</sup>. Nie znalazł odbicia w uchwałach sejmu. Zarazem nie można nie zauważyć, że szereg postulatów sejmikowych odnosi się do spraw przez sejm już rozstrzygniętych. Sprawa otwartą pozostaje zatem, czy o nich, mi-

<sup>49</sup> O przyjmowaniu chrztu, ale nie wspominając o zmianie nazwisk, piszą: P. Borawski, W. Sienkiewicz, *Chryścianizacja Tatarów w Wielkim Księstwie Litewskim*, Odrodzenie i Reformacja w Polsce, 1989, s. 87–114; A. B. Zakrzewski, *Osadnictwo tatarskie w Wielkim Księstwie Litewskim – aspekty wyznaniowe*, Acta Baltico-Slavica, T. 20, 1989, s. 137–153.

<sup>50</sup> AR dz. II nr 883. Instrukcja sejmiku nowogrodzkiego na sejm, 9 I 1624.

<sup>51</sup> TN. T. 138 p.28. Instrukcja na sejmiki powiatowe, 9 VII 1641.

<sup>52</sup> Czart. 375. 11 VII 1641 Nowogródek. AR dz. II ks. 10 k. 60. 9 VII 1641 Rosienie.

<sup>53</sup> AR dz. II nr 1201. 9 VII 1641 Oszmiana. AR dz. II nr 1202. 9 VII 1641 Wilno.

mo relacji zdawanych przez posłów i drukowania konstytucji, nie wiedzianno, nie pamiętano, czy, czasem, chciano jedynie ich powtórzenia.

Poza sferą zainteresowania państwa (vide postanowienia Statutu i sejm) oraz społeczeństwa (o czym świadczą uchwały sejmikowe) pozostawali Tatarzy zamieszkali w dobrach prywatnych. Pewne jest, że status przynajmniej tych, którzy osiadali w drugim dziesięcioleciu XVII wieku w dobrach Krzysztofa Radziwiłła, określały negocjowane z nimi umowy. *Tatarowie ... w Jaszunach chcą osiadać na konnej służbie, dawać im tedy według uważania*<sup>54</sup>. Nie wiadomo, gdzie wspomniani Tatarzy mieszkali wcześniej i do której warstwy narodu tatarskiego należeli. Wychodząc poza jego podziały należy podać, że z rejestrów Księstwa Birżańskiego wynika, iż Tatarzy traktowani byli jak ziemianie. Wymieniani w grupie *ziemian ... którzy trzymają poddane zamkowe, na czynszu oraz ziemian Księcia JM konnych*<sup>55</sup>. Cała grupa wystawiała od 30 do 33 koni, w tym Tatarzy 11–12<sup>56</sup>.

Rekapitulując:

W latach 1607–1655 uchwały (ale bez podatkowych), które bezpośrednio odnosiły się do Tatarów, podjęło 12 spośród 45 sejmów (oprócz sejmów konwokacyjnych i elekcyjnych), konwokacja wileńska i co najmniej 13 sejmików (brasławski, lidzki, miński, nowogrodzki, orszański, oszmiański, słonimski, trocki, upicki, wileński, wilkomierski, wołkowyski, żmudzki). Fakt, że znane są uchwały tylko części sejmików pozwala przypuszczać, iż rzeczywista liczba zajmujących się problemem Tatarów, była większa.

Treść nakazów i postulatów wskazuje, że Tatarów za szlachtę nie uważano. Nawet za szlachtę o ograniczonych prawach, jak szlachta nowa, czy nie osiadła. Trudno sobie zresztą wyobrazić, by uznano niechrześcijan nie to, że za równych sobie, ale za część siebie. Tatarzy tworzyli odrębny stan, równoznaczny z narodem.

Nie występują tendencje do ograniczania praw Tatarów. Przykładem jest włączenie w roku 1607 do instrukcji sejmiku nowogrodzkiego prośby: *Tatarowie WXL, aby przy swych dawnych przywilejach i prawie byli zachowani*<sup>57</sup>. Następnie zaś, już w formie gwarancji, umieszczenie jej w konstytucji: *w prawach ... i przywilejach swoich cale nie naruszeni być mają*. Podobnie brak jest prób prawnego ograniczenia swobody kultu.

Płaszczyzn, na których obie społeczności: tatarska i chrześcijańska, mogły się spotykać, było niewiele i obejmowały ludzi jednej grupy zawodowej. Podstawową tworzyli żołnierze. Chorągwie tatarskie stały jednak w hierarchii jazdy nisko. Gratyfikacja dla żołnierzy rannych w kampanii 1649 roku wynosiła w chorągwiach husarskich 200–250 złotych, rajtarskich 150, kozackich 90–100 (wyjątkowo 200), w tatarskich 50<sup>58</sup>. Należy zaś podkre-

<sup>54</sup> AR dz. XI nr 37. Pamięć od Książęcia JM ... Stanisławowi Pukszcie Klausgielowiczowi chorążemu wołkowyskiemu i sługom Księcia JM, 29 VIII 1615 Jaszuny.

<sup>55</sup> LMAB. F 25–166 k. 122 i F 148–3 k. 11.

<sup>56</sup> Tamże.

<sup>57</sup> BPAN. Kraków. Rkps 360 k. 198. 26 III 1067.

<sup>58</sup> AR dz. VI nr 36. 27 VII 1650 Wilno.

ślić, że pod względem organizacji, uzbrojenia i wysokości żołdu chorągwie tatarskie nie różniły się od kozackich i tak też lub podobnie (*chorągwie kozackie tatarskie*) były nazywane. Nie wiadomo, żeby Tatarzy wchodzili w skład delegacji wybieranych przez ogół żołnierzy, by królowi czy komisjom do spraw żołdu przedstawiły postulaty wojska. Cenieni byli przez magnatów. Dowódcą poczty kozackiego wystawionego w roku 1621 przez kasztelana żmudzkiego Adama Talwosza był Tatar, Murza, o którym kasztelan pisał, że *to człowiek w sprawach wojennych biegły, od 16 lat panu hetmanowi [Janowi Karolowi Chodkiewiczowi] służył ... pewnyż, sprawny i czuły*<sup>59</sup>. Wspomniany Szahun Fursewicz był przed otrzymaniem listu przypowiedniego dworzaninem kasztelana wileńskiego Janusza Radziwiłła<sup>60</sup>. Krzysztof Radziwiłł miał *chorągiew kozacką tatarską dworną*. Autor relacji z pogrzebu księcia podaje, że liczyła 100 ludzi, a rotmistrzem był Samuel Smolski<sup>61</sup>. W dniu powszednim zapewne mniej, gdyż na specjalne okazje liczebność oddziałów zwiększano, a nawet je tworzone.

Wreszcie, wykraczając poza ramy tematu, należy powtórzyć, że uchwały sejmikowe świadczą o niskiej znajomości szlachty uchwał sejmowych. Uchwały sejmowe zaś o ich małej skuteczności. Nie przestrzeganie postanowień sejmowych przez tych, którzy je znali, wynikało jednak z braku w Litwie dostatecznej liczby ludzi chcących zaciągać chorągwie i w nich służyć. Ponadto, ze swoistej niemożności egzekwowania od szlachty wypełniania obowiązków związanych z nabytą ziemią. O tym bowiem, że chciano, aby to czyniła, chociaż oznaczałoby wystąpienie w szeregach *sui generis* tatarskiego pospolitego ruszenia, świadczą uchwały sejmików. Sprawą otwartą jest swoiste godzenie się poprzez brak sprzeciwu sejmu i sejmików na jawne nie poddawanie się uchwałom.

<sup>59</sup> AR dz. V nr 16065. Adam Talwosz do Krzysztofa Radziwiłła, 21 X 1621 z obozu.

<sup>60</sup> AR dz. II ks. 69 s. 1. Rozprawa Dworu ... Janusza Radziwiłła, 26 II 1621 Wilno.

<sup>61</sup> J. Kmita, *Proces pogrzebowy ... Krzysztofa Radziwiłła*, Lubecz 1641.